



SĄD NAJWYŻSZY

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Do druku nr 1757

Warszawa, 29 października 2025 r.

BSA.III.021.42.2025

Szanowny Pan
Dariusz Salamończyk
Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 6 października 2025 r., znak: SPS-III.020.299.4.2025, mając na uwadze treść art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r. poz. 622), w świetle którego Sąd Najwyższy może opiniować projekty tylko takich ustaw i innych aktów normatywnych, na podstawie których orzekają i funkcjonują sądy, a także innych projektów ustaw w zakresie, w jakim mają one wpływ na sprawy należące do właściwości Sądu Najwyższego, w załączeniu uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw.*

Z poważaniem,

WZ.

prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka
Prezes Sądu Najwyższego
kierujący pracą Izby Cywilnej
/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. *SPS-III.020.299.4.2025*

Data wpływu *31.10.25r.*



BSA III.021.42.2025

Uwagi do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw

Wprowadzenie

Pismem z dnia 6 października 2025 r. Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu zwrócił się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw.

Główne założenia projektu

Przedstawiony do opiniowania projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw służy dostosowaniu polskiego porządku prawnego do wymogów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych), zwane dalej „rozporządzeniem 2022/2065” bądź „Aktem o Usługach Cyfrowych”. Głównym celem jest zapewnienie skutecznego stosowania przepisów unijnych, które weszły w życie 16 listopada 2022 r. i są stosowane od 17 lutego 2024 r. Akt o Usługach Cyfrowych, jako rozporządzenie, ma charakter w całości wiążący i obowiązuje bezpośrednio (art. 288 TUE) w całej Unii Europejskiej. Jednak, aby przepisy te mogły być efektywnie egzekwowane, konieczne jest stworzenie odpowiednich ram instytucjonalnych i proceduralnych na poziomie państwa członkowskiego, co jest przedmiotem opiniowanego projektu ustawy.

Kluczowym założeniem Aktu o Usługach Cyfrowych jest stworzenie bezpieczniejszego, bardziej przejrzystego i przewidywalnego środowiska internetowego dla wszystkich użytkowników – zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorstw. Regulacja ta wprowadza zharmonizowane zasady dotyczące świadczenia usług pośrednich, do których zalicza się trzy główne kategorie: usługi „zwykłego przekazu” (np. zapewnienie dostępu do Internetu), usługi „cachingu” (polegające na transmisji informacji obejmującej automatyczne i krótkotrwałe pośrednie przechowywanie danych w celu przyspieszenia ponownego dostępu do nich na żądanie innego podmiotu) oraz usługi hostingu (takie jak chmura obliczeniowa czy platformy umożliwiające udostępnianie treści). W ramach tej ostatniej kategorii wyróżnia się platformy internetowe, takie jak serwisy społecznościowe czy platformy handlu elektronicznego, a także wyszukiwarki internetowe. Na szczególną uwagę zasługują bardzo duże platformy internetowe i bardzo duże wyszukiwarki internetowe, czyli podmioty świadczące usługi dla ponad 45 milionów aktywnych użytkowników miesięcznie w UE i na podstawie decyzji Komisji Europejskiej za taki podmiot uznane, na które nałożono dodatkowe, bardziej rygorystyczne obowiązki w zakresie zarządzania ryzykiem i przejrzystości. Nadzór nad tymi największymi podmiotami sprawuje głównie Komisja Europejska.

Projekt polskiej ustawy określa krajowe ramy instytucjonalne niezbędne do egzekwowania przepisów rozporządzenia 2022/2065. W tym celu wyznacza się trzy właściwe organy, dzieląc między nie kompetencje w zależności od specyfiki regulowanych obszarów. Funkcję koordynatora do spraw usług cyfrowych, czyli centralnego punktu kontaktowego dla Komisji Europejskiej, Rady Usług Cyfrowych oraz innych organów krajowych, powierzono Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes UKE). Organami właściwymi sprawującymi nadzór nad stosowaniem

przepisów rozporządzenia 2022/2065 w zakresie swojej właściwości, określonej przepisami ustawy, na gruncie projektu ustawy są Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Prezes UOKiK) oraz Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (Przewodniczący KRRiT). Taki podział kompetencji ma na celu wykorzystanie dotychczasowej specjalizacji i doświadczenia poszczególnych urzędów. Prezes UOKiK będzie, zgodnie z regulacjami projektu ustawy, odpowiedzialny za nadzór nad obowiązkami dostawców platform internetowych w zakresie ochrony konsumentów, w szczególności platform umożliwiających zawieranie umów na odległość. Przewodniczący KRRiT obejmie swoją właściwością sprawy dotyczące platform udostępniania wideo. Prezes UKE jako koordynator, będzie zajmował się wszystkimi pozostałymi kwestiami wynikającymi z Aktu o Usługach Cyfrowych, które nie zostały przypisane innym organom, a także będzie pełnił kluczowe funkcje, takie jak certyfikacja organów pozasądowego rozstrzygania sporów czy przyznawanie statusu zaufanego podmiotu sygnalizującego i zweryfikowanego badacza. Opiniowany projekt przewiduje również mechanizm rozstrzygania ewentualnych sporów kompetencyjnych między Prezesem UKE a Prezesem UOKiK przez Prezesa Rady Ministrów.

Jednym z najważniejszych elementów nowelizacji jest wprowadzenie do polskiego systemu prawnego rozwiązań umożliwiających wydawanie decyzji administracyjnych zawierających nakazy podjęcia działań przeciwko nielegalnym treściom. Dotychczas, z wyjątkiem przepisów dotyczących treści o charakterze terrorystycznym, brakowało szczegółowej procedury pozwalającej na skuteczne żądanie od dostawców usług pośrednich uniemożliwienia dostępu do takich materiałów. Projekt ustawy uprawnia do złożenia wniosku o wydanie takiego nakazu prokuratora, Policję, organy Krajowej Administracji Skarbowej, a także samego usługobiorcę oraz zaufany podmiot sygnalizujący. Postępowanie to ma zastosowanie do ściśle określonego katalogu czynów zabronionych. Wykaz ten obejmuje między innymi przestępstwa motywowane nienawiścią, nawoływanie do samobójstwa, handel ludźmi, groźby karalne, naruszenia wizerunku, treści o charakterze pedofilskim, propagowanie ideologii totalitarnych, oszustwa internetowe (w tym phishing), a także naruszenia praw autorskich. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosku będzie Prezes UKE, a w przypadku treści audiowizualnych – Przewodniczący KRRiT. Co istotne, projekt wprowadza także procedurę, która pozwala usługobiorcy złożyć wniosek o wydanie nakazu przywrócenia treści, jeśli została ona bezzasadnie usunięta przez dostawcę platformy. Od decyzji organu stronom będzie przysługiwał sprzeciw do sądu powszechnego, rozpatrywany w trybie nieprocesowym.

Projekt ustawy szczegółowo reguluje również procedury związane z przyznawaniem specjalnych statusów przewidzianych w Akcie o Usługach Cyfrowych, które mają wzmocnić rolę społeczeństwa obywatelskiego i nauki w nadzorze nad ekosystemem cyfrowym. Po pierwsze, wprowadzono procedurę certyfikacji organów pozasądowego rozstrzygania sporów. Użytkownicy, którzy nie są zadowoleni z decyzji platformy internetowej w sprawie zgłoszonych przez nich treści (np. odmowy usunięcia nielegalnego materiału), będą mogli zwrócić się do takiego certyfikowanego, niezależnego organu. Certyfikacji na okres do pięciu lat będzie dokonywał Prezes UKE, weryfikując, czy dany podmiot spełnia wymogi niezależności, wiedzy eksperckiej i bezstronności określone w Akcie o Usługach Cyfrowych. Po drugie, uregulowano przyznawanie statusu zaufanego podmiotu sygnalizującego (ang. *trusted flagger*). Status ten będą mogły uzyskać podmioty (np. organizacje pozarządowe, stowarzyszenia branżowe) posiadające specjalistyczną wiedzę w zwalczaniu określonych rodzajów nielegalnych treści. Zgłoszenia pochodzące od takich podmiotów będą musiały być traktowane przez platformy w sposób priorytetowy. Status ten będzie przyznawany przez Prezesa UKE po weryfikacji kompetencji i rzetelności wnioskodawcy. Po trzecie, projekt określa zasady przyznawania statusu zweryfikowanego badacza. Umożliwi on naukowcom powiązanym z organizacjami badawczymi uzyskanie dostępu do danych bardzo dużych platform i wyszukiwarek internetowych w celu prowadzenia badań nad ryzykami systemowymi, takimi jak rozpowszechnianie dezinformacji czy negatywny wpływ na prawa podstawowe. Status ten będzie przyznawany przez koordynatora do spraw usług cyfrowych właściwego dla siedziby dostawcy danych, co w przypadku podmiotów z siedzibą w Polsce będzie należało do Prezesa UKE.

W celu zapewnienia skutecznej egzekucji przepisów Aktu o Usługach Cyfrowych, projekt ustawy wprowadza kompleksowe regulacje dotyczące postępowań kontrolnych i administracyjnych kar pieniężnych. Przewidziano jednolitą procedurę kontroli, która będzie mogła być prowadzona przez każdy z trzech właściwych organów w ramach jego kompetencji. Kontrolerzy uzyskają szerokie uprawnienia, w tym prawo wstępu do pomieszczeń przedsiębiorcy, dostęp do systemów informatycznych oraz żądania wyjaśnień i dokumentów. W razie potrzeby organy będą mogły korzystać ze wsparcia Policji lub ekspertów z NASK-PIB. W przypadku stwierdzenia naruszenia obowiązków wynikających z Aktu o Usługach Cyfrowych, właściwy organ będzie mógł nałożyć na dostawcę usługi pośredniej karę pieniężną. Maksymalna wysokość kar została określona w Akcie o Usługach Cyfrowych – może wynieść do 6% rocznego światowego obrotu przedsiębiorcy za najpoważniejsze naruszenia oraz do 1% za utrudnianie kontroli lub udzielanie nieprawdziwych informacji. Decyzje o nałożeniu kary będą mogły być zaskarżone do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Nowelizacja wzmacnia również pozycję prawną indywidualnych użytkowników, wprowadzając przepisy dotyczące odpowiedzialności cywilnej dostawców usług pośrednich. Zgodnie z projektem, odbiorcy usług, którzy ponieśli szkodę w wyniku naruszenia przez dostawcę obowiązków wynikających z Aktu o Usługach Cyfrowych, będą mogli dochodzić odszkodowania na drodze sądowej. W sprawach tych zastosowanie znajdą przepisy Kodeksu cywilnego, a sądem właściwym będzie sąd okręgowy. Projekt przyznaje właściwym organom oraz zaufanym podmiotom sygnalizującym prawo do wytaczania powództw na rzecz użytkowników, co stanowi istotne ułatwienie w dochodzeniu roszczeń, zwłaszcza w sprawach o charakterze precedensowym lub zbiorowym. Ponadto, użytkownicy zyskują prawo do składania skarg na dostawców usług pośrednich bezpośrednio do koordynatora do spraw usług cyfrowych (Prezesa UKE), który będzie zobowiązany do ich rozpatrzenia i poinformowania skarżącego o podjętych działaniach.

Projekt wprowadza także szereg zmian w innych ustawach. Zmiany obejmą Kodeks postępowania cywilnego, ustawę o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawę o radiofonii i telewizji, Prawo własności przemysłowej oraz ustawę o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej. Zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego objąć mają między innymi wprowadzenie regulacji Postępowania w sprawach usług świadczonych drogą elektroniczną.

Uwagi dotyczące zawartych w projekcie rozwiązań

Materia, której dotyczy opiniowany projekt ustawy – czyli zagadnienia związane z ograniczeniem wolności wyrażania poglądów, ma kluczowe znaczenie w państwie demokratycznym. Z jednej strony pamiętać należy o zasadzie ustrojowej wolności prasy – art. 14 Konstytucji RP, z drugiej o art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że: „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Swobody wypowiedzi dotyczą także regulacje aktów prawa międzynarodowego i unijnego – art. 10 EKPC („1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. (...). 2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.”) i art. 11 KPP. Ten ostatni przepis brzmi: „1. Każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. 2. Szanuje się wolność i pluralizm mediów”. Unormowania te są kluczowe z perspektywy prawa unijnego – art. 6 TUE.

W orzecznictwie ETPC, od orzeczenia z dnia 7 grudnia 1976 r., skarga nr 5493/72, *Handyside p. Wielkiej Brytanii* przyjmuje się, że „swoboda wypowiedzi stanowi jeden z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, jest podstawowym warunkiem jego rozwoju i samorealizacji jednostki” – por. J. Sadowski, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan/L. Bosek, Warszawa 2016, art. 54, nb. 6.

Wolność, o której mowa w art. 54 Konstytucji RP, odnosi się do dwóch sfer wypowiedzi – osobistej (w sferze życia prywatnego) i politycznej (w sferze życia politycznego) – por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2011 r., SK 42/09, OTK-A 2011, nr 10, poz. 118. Swoboda wypowiedzi podobnie jak inne konstytucyjne prawa i wolności podlega ograniczeniom zgodnie z kryteriami określonymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Oznacza to, że ograniczenia muszą być ustanowione w ustawie, muszą być konieczne (zasada proporcjonalności) w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty praw i wolności. Trybunał Konstytucyjny poddawał w swoim orzecznictwie na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP analizie ograniczenia swobody wypowiedzi w odniesieniu do kryteriów, takich jak konieczność ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego i potrzeba ochrony wolności i praw innych osób (por. przegląd orzecznictwa przedstawiony przez J. Sadowskiego, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan/L. Bosek, Warszawa 2016, art. 54, nb. 22 i n.). Wydaje się, że w odniesieniu do opiniowanych rozwiązań zezwalających na ograniczenie wolności wypowiedzi przytoczyć warto obszerny fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., K 13/07, w którym nawiązano także do wcześniejszego orzecznictwa konstytucyjnego: „W wyroku o sygn. K 4/06 (wyrok z 23 marca 2006 r., OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32) Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie stanął na stanowisku, że „swoboda wypowiedzi jest jednym z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, warunkiem jego rozwoju i samorealizacji jednostek. Swoboda ta nie może ograniczać się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne. (...) Oczywiście, w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji swoboda wypowiedzi może doznawać ograniczeń”. Wolność wypowiedzi oznacza, jak wskazuje się w literaturze, „swobodę nieskrępowanego przedstawiania opinii, przekonań, poglądów lub informacji faktycznych w najróżniejszych formach (słowem, drukiem, obrazem, dźwiękiem, gestem), lecz zawsze w sposób widoczny dla innych, a więc w procesie komunikacji interpersonalnej” (W. Sokolewicz, *Wolność prasy i jej konstytucyjne ograniczenia*, PiP z. 6/2008, s. 22). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się nadto, że na tle art. 54 Konstytucji można mówić o trzech odrębnych wolnościach jednostki: wolności wyrażania swoich poglądów, wolności pozyskiwania informacji, wolności rozpowszechniania informacji (zob. np. wyrok o sygn. P 1/06, OTK ZU nr 2/A/2007, poz. 11). Zgodnie z zasadą rozumienia wyrażań konstytucyjnych w możliwie najszerszym znaczeniu (zob. P. Sarnecki, *Komentarz do art. 54, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003, s. 1), pojęcia te interpretowane powinny być szeroko, w szczególności wolność pozyskiwania informacji oraz rozpowszechniania informacji powinna dotyczyć także poglądów, a nie tylko faktów. O znaczeniu wolności wyrażania swoich poglądów, szczególnie w kontekście życia publicznego, a zwłaszcza politycznego, Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w sprawie o sygn. P 1/06, wiążąc ją z wolnością działania jednostki w życiu publicznym. Należy podkreślić, że „uświadczenie społeczeństwu, że w skład statusu jednostki jako *hominem politicus* wchodzi także wolność wyrażania poglądów, bezpośrednio lub poprzez media, a nie tylko ich wyrażania poprzez manifestacje publiczne lub przynależność do organizacji, może przyczynić się do większego angażowania się w życie publiczne i przejmowania w szerszym wymiarze odpowiedzialności za wspólne dobro, jakim jest państwo polskie” (P. Sarnecki, *op.cit.*, s. 4-5)”.

Na gruncie opiniowanej ustawy nie można zapominać także o znaczeniu prawa do sądu – art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Projektodawcy w opiniowanej ustawie zdecydowali się na wybór szczególnej drogi odwoławczej w odniesieniu do decyzji administracyjnej organu właściwego do rozpatrzenia wniosku, o którym mowa w art. 111 ust. 1 ustawy (czyli np. o nakazanie

uniemożliwienia dostępu do nielegalnych treści występujących w usłudze świadczonej przez dostawcę usług pośrednich, których rozpowszechnianie może wyczerpywać znamiona czynu zabronionego). Zgodnie bowiem z art. 11p ust. 1, 2 i 3 projektu, od decyzji organu właściwego do rozpatrzenia wniosku nie przysługuje odwołanie ani wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, natomiast strona może wnieść sprzeciw do sądu powszechnego za pośrednictwem organu, który wydał decyzję. Zgodnie z art. 11p ust. 8 projektu w tej kategorii spraw: „Od wydanego przez sąd drugiej instancji postanowienia co do istoty sprawy oraz od postanowienia w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu lub umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie przysługuje skarga kasacyjna”. Jest to rozwiązanie odmienne niż przyjęte np. w Niemczech na gruncie federalnej Ustawy o usługach cyfrowych z dnia 6 maja 2024 r. (Dz.U. I Nr 149), gdzie na decyzję organu administracyjnego przysługuje skarga do sądu administracyjnego (por. T. Krauk, *Die Durchsetzung des Digital Service Act nach dem neuen deutschen Digitale-Dienste-Gesetz: Behörden- und Aufsichtsstrukturen*, GRUR-Prax 2024, s. 530). Każde Państwo Członkowskie UE jest zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich, w sytuacji braku konkretnych wymogów w akcie prawa unijnego, uprawnione do wyboru najlepszego w jego ocenie rozwiązania, które odpowiada wymogom art. 291 TfUE. W odniesieniu do omawianego uregulowania wątpliwość budzi rozwiązanie art. 11p ust. 5 projektu: „Przed upływem terminu do wniesienia sprzeciwu, decyzja, o której mowa w art. 11l ust. 1 pkt 1 i 2, nie ulega wykonaniu, chyba że decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności”. Należy w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 108 § 1 k.p.a. jedynie decyzji, od której przysługuje odwołanie może być nadany rygor natychmiastowej wykonalności (por. M. Dyl, w: *Kodeks postępowania administracyjnego – Komentarz*, red. R. Hauser/M. Wierzbowski, Warszawa 2023, art. 108, uwaga 3). W sytuacji wyłączenia przez ustawodawcę dopuszczalności odwołania – jak w analizowanym projekcie – przyjęte rozwiązanie nie jest zgodne z regulacją kodeksową – k.p.a.

Zauważyć zarazem trzeba, że postępowanie w przedmiocie wydania decyzji m.in. o nakazie uniemożliwienia dostępu do nielegalnych treści oparte na art. 11a i n. opiniowanej ustawy, toczy się według przepisów k.p.a., a orzeczeniem co do istoty sprawy jest – typowo dla postępowania administracyjnego – decyzja administracyjna – art. 11l projektowanej ustawy. Należy dodać, że wymogi odnośnie do treści decyzji wydawanej na podstawie k.p.a. zawiera art. 107 § 1 tego kodeksu, a art. 107 § 2 k.p.a. przewiduje, że „przepisy szczególne mogą określać także inne składniki, które powinna zawierać decyzja”. Zarazem trzeba dodać, że art. 9 ust. 2 rozporządzenia 2022/2065 zawiera szeroki katalog elementów, które „muszą” zostać zawarte w nakazie. Wydaje się, iż celowe jest zawarcie wyraźnego określenia w opiniowanej ustawie dodatkowych wobec k.p.a. wymogów odnośnie do treści decyzji (płynących z rozporządzenia unijnego), np. wskazania w niej „co najmniej jednego dokładnego adresu URL”, pod którym znajdują się nielegalne treści.

Kolejna uwaga odnosi się do sposobu uregulowania drogi odwoławczej do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Art. 2 opiniowanej ustawy zawiera propozycje zmian Kodeksu postępowania cywilnego, polegające na dodaniu w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VII po dziale IVf działu IVfa – Postępowanie w sprawach usług świadczonych drogą elektroniczną. Wątpliwości budzi jednak fakt, że część unormowań zawartych w nowym dziale Kodeksu postępowania cywilnego została powielona w art. 22zzj ustawy.

Istotną rolę w systematyce zarówno rozporządzenia 2022/2065, jak i projektu ustawy stanowi kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej. W rozporządzeniu unijnym kwestię odszkodowania reguluje art. 54, który zgodnie z szeroko wyrażanym w piśmiennictwie poglądem ma charakter samoistnej, unijnej podstawy odpowiedzialności (por. np. L. Hornkohl, *Schadensersatzansprüche wegen Verstößen gegen Verhaktensnormen des digitalen Binnenmarkts*, EuZW 2024, S. 945). Regulacja ta nie jest jednak uregulowaniem wyczerpującym i uzupełniają ją regulacje krajowego prawa cywilnego (o deliktach) – por. motyw 121 do rozporządzenia 2022/2065; B. Raue, w: *Digital Services Act. Kommentar*, red. F. Hofman/B. Raue, Baden-Baden 2023, art. 54, nb. 11; odmiennie jak się wydaje – z odwołaniem do

orzecznictwa TSUE na gruncie art. 82 RODO – M. Magierska, w: Rynek cyfrowy. Akt o usługach cyfrowych. Akt o rynkach cyfrowych. Rozporządzenie platform-to-business. Komentarz, red. M. Grochowski, Warszawa 2024, art. 54, nb. 8 „krajowe porządki prawne nie powinny wprowadzać dodatkowych kryteriów określania szkody niemajątkowej”. Dlatego trafne jest odesłanie w art. 22zzm ust. 1 opiniowanego projektu do unormowań Kodeksu cywilnego (a w art. 22zzq do Kodeksu postępowania cywilnego). Rozwiązanie to nawiązuje do regulacji art. 92 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1781), uzupełniającego m.in. podstawę odpowiedzialności, jaką stanowi art. 82 RODO. Można natomiast zastanawiać się, czy projektodawcy przyjęli trafne rozwiązanie w art. 22zzo ust. 1, który brzmi: „W sprawach o roszczenia z tytułu naruszenia obowiązków wynikających z rozporządzenia 2022/2065, które mogą być dochodzone w postępowaniu przed sądem, właściwy organ lub zaufany podmiot sygnalizujący może wytaczać powództwa na rzecz usługobiorcy z tytułu naruszenia obowiązków wynikających z rozporządzenia 2022/2065, za jego zgodą, a także wstępować, za zgodą powoda, do postępowania w każdym jego stadium”. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1513), usługobiorca oznacza osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, która korzysta z usługi świadczonej drogą elektroniczną. Usługobiorca może być zatem przedsiębiorcą, w tym np. spółką akcyjną. Wytaczanie powództw na rzecz takich podmiotów może być niespójne systemowo, ponieważ nawet Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw stojący na straży praw mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców (a nie wszystkich przedsiębiorców) nie ma tak daleko idących uprawnień – por. art. 9 pkt 6a ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorstw (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1668 ze zm.).

Wnioski

Przedstawiony do opiniowania rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw zawiera istotne propozycje legislacyjne. Wydaje się jednak, że projekt wymaga dalszych analiz i prac legislacyjnych.